

## ***A cóż z tą dzieciną...?***

A cóż z tą Dzieciną będziemy czynili,  
pastuszkowie mili, że się nam kwili?  
Zaśpiewajmy Mu wesoło  
i obróćmy się z Nim w koło,  
hoc, hoc, hoc, hoc, hoc.

A my Jezuskowi w dudki zagrajmy  
i na piszczałeczkach rozweselajmy.  
Zaśpiewajmy Mu wesoło  
i obróćmy się z Nim w koło,  
hoc, hoc, hoc, hoc, hoc.

## ***Bóg się rodzi***

Bóg się rodzi, moc truchleje,  
Pan niebiosów obnażony,  
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,  
Ma granicę Nieskończony.  
Wzgardzony, okryty chwałą,  
Śmiertelny król nad wiekami,  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

Cóż masz, niebo, nad ziemiany?  
Bóg porzucił szczęście twoje.  
Wszedł między lud ukochany,  
Dzieląc z nim trudy i znoje.  
Niemąło cierpiał, niemąło,  
Żeśmy byli winni sami,  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony,  
Żłób Mu za kołyskę dano.  
Cóż jest, czym był otoczony?  
Bydło, pasterze i siano.  
Ubodzy, was to spotkało  
Witać go przed bogaczami,  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
Błogosław Ojczyznę miłą.  
W dobrych radach, w dobrym bycie  
Wspieraj jej siłę swą siłą.  
Dom nasz i majątność całą,  
I wszystkie wioski z miastami,  
A Słowo Ciałem się stało  
I mieszkało między nami.

## ***Cicha noc***

Cicha noc, święta noc.  
Pokój niesie ludziom wszem,  
a u żłóbka Matka Święta  
czuwa sama, uśmiechnięta,  
nad Dzieciątka snem,  
nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc.  
Pastuszkowie od swych trzód  
biegną wielce zadziwieni  
za anielskich głosów pieniem,  
gdzie się spełnił cud,  
gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc.  
Narodzony Boży Syn,  
Pan wielkiego majestatu  
niesie dziś całemu światu  
odkupienie win,  
odkupienie win.

### ***Do szopy, hej, pasterze!***

Do szopy, hej pasterze,  
do szopy, bo tam cud.  
Syn Boży w żłobie leży,  
by zbawić ludzki ród.

Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze grajcie Mu.  
Kłaniajcie się królowie,  
nie zbudźcie Go ze snu.

Ten Bóg przedwiecznej chwały,  
Bóg godzien wszelkiej czci,  
patrz w szopie tej zbutwiałej,  
jak słodko On tu śpi!

Śpiewajcie Aniołowie,  
pasterze grajcie Mu.  
Kłaniajcie się królowie,  
nie zbudźcie Go ze snu.

### ***Dzisiaj w Betlejem***

Dzisiaj w Betlejem,  
dzisiaj w Betlejem  
wesola nowina,  
ze Panna czysta,  
ze Panna czysta,  
porodziła Syna.

Chrystus się rodzi,  
nas oswobodzi,  
anieli grają,  
króle witają,  
pasterze śpiewają,  
bydlęta klękają,  
cuda, cuda ogłaszają.

Maryja Panna,  
Maryja Panna,  
Dzieciatko piastuje,  
i Józef stary,  
i Józef stary,  
Ono pielęgnuje.

Chrystus się rodzi,  
nas oswobodzi,  
anieli grają,  
króle witają,  
pasterze śpiewają,  
bydlęta klękają,  
cuda, cuda ogłaszają.

***Gdy się Chrystus rodzi...***

Gdy się Chrystus rodzi  
i na świat przychodzi,  
ciemna noc w jasnościach  
promienistych brodzi.  
Aniołowie się radują  
pod niebiosa wyśpiewują:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

Mówią do pasterzy,  
którzy trzód swych strzegli,  
aby do Betlejem  
czym prędzej pobiegli,  
bo się narodził Zbawiciel  
wszego świata Odkupiciel:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

O niebieskie duchy  
i posłowie nieba,  
powiedzcież wyraźniej,  
co nam czynić trzeba,  
bo my nic nie pojmujemy  
ledwo od strachu żyjemy:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

Idźcie do Betlejem,  
gdzie Dziecię zrodzone,  
w pieluszki powite,  
w żłobie położone,  
oddajcie Mu pokłon Boski,  
On osłodzi wasze troski:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

A gdy pastuszkowie  
wszystko zrozumieli,  
zaraz do Betlejem  
śpieszno pobieźeli,  
i zupełnie tak zastali  
jak Anieli im zeznali:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

A stanąwszy w miejscu  
pełni zadumienia,  
iż się Bóg tak zniżył  
do swego stworzenia,  
padli przed Nim na kolana  
i uczcili swego Pana:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

Wreszcie kiedy pokłon  
Panu już oddali,  
z wielką wesołością  
do swych trzód wracali,  
że się stali być godnymi  
Boga widzieć na tej ziemi:  
Gloria, gloria, gloria  
In excelsis Deo!

### ***Gdy śliczna Panna...***

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,  
z wielkim przejęciem tak jemu śpiewała:  
Lili, lili, laj, moje Dzieciąteczko,  
Lili, lili, laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,  
pomóż radości wielkiej sercu memu.  
Lili, lili, laj, wielki Królewicu,  
Lili, lili, laj, niebieski Dziedzicu.

Sypcie się z nieba, śliczni aniołowie,  
śpiewajcie Panu, niebiescy duchowie.  
Lili, lili, laj, mój wonny kwiateczku,  
Lili, lili, laj, w ubogim żłóbeczku.

### ***Lulajże, Jezuniu***

Lulajże, Jezuniu, moja perelko,  
lulaj ulubione me pieścidełko.  
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,  
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

Cyt, cyt, cyt, wszyscy się spać zabierajcie,  
mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.  
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,  
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

### ***Mizerna, cicha...***

Mizerna, cicha  
stajenka licha  
pełna niebieskiej chwały:  
oto leżący  
przed nami, śpiący  
w promieniach Jezus mały.

Przed Nim anieli  
w locie stanęli  
i pochyleni klęczą,  
z włosy złotemi,  
skrzydły białemi  
pod malowaną tęczą.

Wielkie zdziwienie:  
wszelkie stworzenie,  
cały świat orzeźwiony  
Mądrość Mądrości,  
Światłość Światłości,  
Bóg-Człowiek tu wcielony!

### ***Oj, małućki...***

Oj, małućki, małućki, małućki  
jako rękawicka,  
Alboli też jakoby, jakoby  
kawalecek smycka.  
Lu li lu li lu li laj, lu li laj, lu li laj.

Czy nie lepiej by Tobie, by Tobie,  
siedzieć było w niebie,  
wsak Twój Tatuś kochany, kochany,  
nie wyganiał Ciebie.  
Lu li lu li lu li laj, lu li laj, lu li laj.

Tam Ci zawsze służyły, służyły  
prześliczne janioły,  
a tu lezys sam jeden, sam jeden  
jako palec goły.  
Lu li lu li lu li laj, lu li laj, lu li laj.

### ***Pójdźmy wszyscy do stajenki!***

Pójdźmy wszyscy do stajenki,  
do Jezusa i Panienki,  
powitajmy Małeńkiego  
i Maryję, Matkę Jego.

Witaj Jezu ukochany,  
od Patriarchów czekany,  
od Proroków ogłoszony,  
od narodów upragniony.

Witaj Dziecineczko w żłobie,  
wyznajemy Boga w Tobie,  
coś się narodził tej nocy,  
byś nas wyrwał z czarta mocy.

### ***Przybieżeli do Betlejem***

Przybieżeli do Betlejem pasterze,  
grają skocznie Dzieciąteczku na lirze.  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

Oddawali swe ukłony w pokorze  
Tobie serca ohotnego, o Boże!  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,  
Których oni nie słyszeli, jak żywi  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

Oto mu się wół i osioł kłaniają,  
Trzej Królowie podarunki oddają.  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

I Anieli gromadami pilnują,  
Panna Czysta wraz z Józefem piastują.  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

Poznali Go Mesjaszem być prawym,  
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy  
i z całego serca wszyscy kochamy.  
Chwała na wysokości,  
chwała na wysokości,  
a pokój na ziemi.

### ***W dzień Bożego narodzenia...***

W dzień Bożego narodzenia,  
radość wszelkiego stworzenia,  
ptaszki do szopy zlatują,  
Jezusowi przyśpiewują,  
przyśpiewują.

Słownik zaczyna dyszkantem,  
szczygieł mu dobiera altem,  
szpak tenorem krzyknie czasem,  
a gołąbek gruchnie basem,  
gruchnie basem.

Wróbel ptaszek, nieboraczek  
uziąłszy śpiewa jak żaczek:  
dziw, dziw, dziw, dziw, dziw nad dziwy,  
narodził się Bóg prawdziwy,  
Bóg prawdziwy.

Kur na grzędzie krzyczy wszędzie:  
wstańcie ludzie, bo dzień będzie,  
do Betlejem pospieszajcie,  
Boga w ciele powitajcie,  
powitajcie!

### ***Wśród nocnej ciszy***

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:  
wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!  
Czym prędzej się wybierajcie,  
do Betlejem pospieszajcie  
przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie  
z wszystkimi znaki danymi sobie.  
Jako Bogu cześć Mu dali,  
a witając zawołali  
z wielkiej radości:

Ach, witaj Zbawco, z dawna żądany,  
cztery tysiące lat wyglądany !  
Na Ciebie króle, prorocy  
czekali, a Tyś tej nocy  
nam się objawił.

I my czekamy na Ciebie, Pana,  
a skoro przyjdiesz na głos kapłana,  
padniemy na twarz przed Tobą,  
wierząc, żeś jest pod osobą  
chleba i wina.